

KS. EUGENIUSZ MITEK (WROCŁAW)

DOM RODZINNY ŚRODOWISKIEM MŁODEGO POKOLENIA

WSTĘP

Małżonkowie, podejmując decyzję przyjęcia do swej domowej wspólnoty dzieci, pragną stworzyć prawdziwe środowisko wychowawcze niezbędne dla ich rozwoju. Z powyższego powodu dom rodzinny jest właściwym miejscem wzrastania dla dzieci i młodzieży. Stanowi też dla nich największą wartość. Tak dzieje się tylko w rodzinach żyjących przykładnie. Są jednak środowiska konfliktowe, spowodowane rozwodem rodziców, a zwłaszcza nadmiernym picciem alkoholu. Trudno jest wówczas mówić tam o wychowaniu, jeśli owa istotna wartość, jaką jest miłość, została zburzona i wielu młodych nie spotyka się z nią we własnej rodzinie¹.

Opowiadanie o rodzinnej miłości niekiedy młode pokolenie zestawia na równi z bajką. Uważa, że w życiu domowym nie ma miłości. Wszyscy próbują nawzajem znosić się, a niektórzy przyzwyczajają się do siebie, ale o prawdziwym kochaniu nie ma mowy. W domach czasem jest obcość, której nie da się pogodzić z miłością. Istnieje przekonanie, że rodzice są „lustrem”, w którym odbijają się ich dzieci. Gdzie rodzice nie interesują się wychowaniem potomstwa, tam trudno mówić o właściwym środowisku formacyjnym ich domu. Jeśli młode pokolenie nie widzi przykłady u starszych domowników, nie nauczy się w takim domu miłości wobec innych. Pozytywne relacje pomiędzy rodzicami stanowią fundament po-

¹I. Kraińska-Rogała (red.), *Rodzina wspólnotą miłości*, Kraków 1999, s. 2.

prawnego życia rodzinnego oraz tworzą zręby właściwego wychowania młodego pokolenia².

Przeciętna rodzina stanowi własne środowisko wychowawcze, w którym wzrasta młode pokolenie. Aby ten rozwój przebiegał bez zakłóceń wychowawczych, muszą zaistnieć niezbędne uwarunkowania sprzyjające jego formacji. Jest to wartość, którą zdobywa się wzajemną miłością, poszanowaniem wszystkich mieszkańców oraz zaufaniem do każdego.

1. UWARUNKOWANIA ŚRODOWISKA DOMOWEGO

Środowisko rodzinne jest podstawą prawidłowego wychowania młodego pokolenia. Jak ono jest ważne, widać po zachowaniu dzieci osieroconych, a zwłaszcza przebywających w domach państwowych. Choć przydziela się im mieszkanie, odzież i żywność, nie daje to komfortu bycia w rodzinie. Tylko rodzice mogą wytworzyć właściwą atmosferę domową w swej wspólnocie. Jan Paweł II napisał: „Miłość rodzicielska od początku staje się duszą, a przez to i normą, która inspiruje i nadaje kierunek całej konkretnej działalności wychowawczej” (FC 36).

Zadaniem wychowawczym rodziny jest kształtowanie w dzieciach właściwych postaw, wyrabianie cnót społecznych oraz przekazanie wiary. Tu najskuteczniej młodzi uczą się wzajemnej miłości i odpowiedzialności. Wynika to z ich wewnętrznej potrzeby, której nie da się niczym zastąpić. Widać to na przykładzie państwowych domów dziecka³.

Nie dziwi więc, że w parafialnym przygotowaniu narzeczonych do sakramentu małżeństwa podkreśla się znaczenie właściwej atmosfery swego domu i potrzebę kontaktowania się z krewnymi. Chodzi o skuteczne porozumiewanie się ze sobą i z najbliższym otoczeniem. Tylko rozmowa na każdy temat łagodzi wszelkie konflikty pomiędzy domownikami.

Jan Paweł II uczy: „W ten sposób umocnienie autentycznej i dojrzałej komunii osób w rodzinie staje się pierwszą i niezastąpioną szkołą życia społecznego, przykładem oraz bodźcem dla szerszych kontaktów społecznych w duchu szacunku, sprawiedliwości, dialogu i miłości”. Nic więc dziwnego, że „posługa wychowawcza rodziców musi skupić się zdecydowanie na kulturze życia, aby była ona prawdziwie i w pełni osobowa” (FC 43).

Wiele miejsca poświęca się dziś roli rodziny w wychowaniu seksualnym młodego pokolenia. Temat ten podejmuje Jan Paweł II, gdy pisze: „Wychowanie sek-

²F. Adamski, *Znaczenie wychowania w rodzinie dla rozwoju osobowego dziecka*, w: tenże (red.), *Wychowanie w rodzinie*, Kraków 1991, s. 48.

³G. Courtois, *Rady dla rodziców*, Olsztyn 1990, s. 8.

sualne, stanowiące prawo i obowiązek rodziców, winno dokonać się zawsze pod ich troskliwym kierunkiem zarówno w domu, jak i wybanych, kontrolowanych przez nich ośrodkach wychowawczych” (FC 37). Tak więc tego rodzaju wychowanie powinno być zgodne z właściwym kierunkiem domowej moralności⁴.

Mówiąc o potrzebie wychowania seksualnego, Kościół stale podkreśla, że jest to zadanie rodziców i ma być dostosowane do wieku młodego pokolenia. Należy to czynić z całą powagą i roztropnie. Wymagane jest tu nie tylko osobiste pouczenie, ale także zalecana stosowna literatura.

Dom rodzinny jest najodpowiedniejszym środowiskiem do skutecznego wychowywania dzieci i młodzieży. On spełnia to zadanie tylko wtedy, gdy wszyscy podchodzą do tego zagadnienia w sposób właściwy i przyczyniają się do kształtowania charakteru oraz osobowości młodych ludzi. Warunkiem powodzenia domowej formacji jest stałe porozumiewanie się, zrozumiały dialog i włączanie do coraz poważniejszych obowiązków rodzinnych⁵.

Rodzina jest najstarszą formą ludzkiego życia oraz najbardziej powszechną grupą społeczną, która stanowi bliższe lub dalsze środowisko bazujące na egzystencjalnych potrzebach człowieka. Ona ma swą podstawę w relacjach pokrewieństwa. Młodzi pozbawieni łączności z rodziną mają trudności w akceptowaniu głoszonych zasad dobrego wychowania. Tylko dom rodzinny może przyczynić się do pomnażania osobistego szczęścia.

Rodzina posiada charakter małej grupy. Uczestnictwo w niej ma kolosalne znaczenie. Tu młody człowiek zdobywa społeczne doświadczenie, uczy się kultury bycia i kształtuje swą osobowość. Wynika to z faktu, że rodzina jako mała grupa, dzięki niskiej liczbie członków, stwarza bezpośrednio i trwale kontakty ze wszystkimi osobami, które do niej należą. Konsekwencją takiej więzi jest zjednoczenie jej członków w zwartą całość. Wartości te nadają co najmniej pod wieloma, jeśli nie wszystkimi względami, istotny sens ich osobistemu życiu⁶.

Oznacza to, że funkcjonowanie rodziny ma zawsze swoje odniesienie do konkretnych spokrewnionych jednostek, które tworzą jej wspólnotę. Jeśli inne grupy mogą mieć różne cele, to rodzina pozostaje przy jednym, ponieważ jest odpowiedzią na biologiczne, psychiczne i społeczne zapotrzebowanie konkretnego człowieka w niej żyjącego.

Od dawna istnieje przeświadczenie, że w wychowaniu młodego pokolenia biorą udział wszyscy członkowie rodziny, a więc całe środowisko domowe. Tylko właściwa atmosfera wytwarzana przez rodziców może być źródłem wychowawczego

⁴ S. Dziekoński, *Wychowanie w nauczaniu Kościoła*, Warszawa 2000, s. 8.

⁵ J. Homplewicz, *Etyka pedagogiczna*, Warszawa 1996, s. 18.

⁶ Z. Chlewiński, *Dojrzałość: osobowość, sumienie, religijność*, Poznań 1991, s. 98.

powodzenia. Pośrednio do wychowania przyczyniają się dziadkowie, wujostwo i dalsi krewni. Rodzina katolicka uczy młodych podstawowych obowiązków domowych i zachęca do pilności w praktykach religijnych⁷.

Aktualizując rodzinne układy młodego pokolenia we własnym domu, z łatwością zauważa się, że do istotnych spraw należy wytwarzanie właściwej atmosfery, która scala i buduje całą wspólnotę. Jakże odmiennie jest tam, gdzie młodzi nie żyją w pełnych rodzinach. Często tam pomija się sprawy religijno-moralne, a kładzie się nacisk jedynie na przygotowanie do przyszłego zawodu. Niebagatelne znaczenie mają tu również stosowane metody wychowawcze w domu. One mają zachęcać do lepszego życia. Jednak nie wszędzie tak się dzieje.

Rodzice, którzy znają nauczycieli i katechetów swoich dzieci, łatwo nawiązują z nimi kontakt. Dotyczy to również parafialnych duszpasterzy, dla których środowisko rodzinne dzieci i młodzieży nie może być obce. Kontakt wychowawców z rodzicami w dużej mierze przyczynia się do lepszego poznawania środowiska domowego dzieci i młodzieży. Taki dom staje się źródłem informacji usprawiedliwiających uczniów z powodu jakichś zaniedbań lub braku frekwencji⁸.

Słusznie więc podkreśla się znaczenie środowiska rodzinnego dla rozwoju charakteru młodego pokolenia. Dom kształtuje współpracę z rodzeństwem i pozostałymi osobami oraz daje dobre poczucie przynależności do własnej rodziny. W rodzinie czasem powstaje coś, z czym dziecko się nie zgadza i czego dorastająca młodzież nie akceptuje. Na tym tle powstają konflikty, ponieważ strony nie są w stanie pogodzić swych dążeń⁹.

Rodzina jako podstawowa komórka życia społecznego jest podmiotem i przedmiotem przemian społecznych oraz kulturowych. Łatwo adaptuje się do zmiany społeczeństwa i stosunkowo szybko przyswaja jego nowe cechy. Może również zachować w stosunku do niego określony stopień izolacji. Dzięki swojej podmiotowości na ogół pozostaje przy własnej tożsamości i trwa nawet w bardzo zmieniających warunkach.

Ostatnio w naszym kraju następują zasadnicze transformacje systemowe i społeczne. Dom rodzinny, dbając o własne środowisko, zdecydowanie popiera, aby w nowej rzeczywistości ustrojowej odpowiednio dbano o wychowanie młodego pokolenia. Wiąże się to również z formacją religijno-moralną dzieci i młodzieży. Wyrazem tego są szkolne katechezy na wszystkich stopniach nauczania młodego pokolenia, a także ogólnokrajowe pielgrzymki na Jasną Górę oraz wyjazdy do innych miejsc świętych.

⁷ J. Bagrowicz, *Edukacja religijna współczesnej młodzieży*, Toruń 2000, s. 48.

⁸ M. Żebrowska (red.), *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, Warszawa 1975, s. 157.

⁹ N. Han-Ilgiewicz, *Dziecko w konflikcie z rodziną*, Warszawa 1979, s. 111.

Wychowanie katolickie w domu harmonizuje z rodzimą kulturą, bo ona wypływa z tradycyjnych uwarunkowań narodowych. Młodzi wychowywani w tym duchu stają się nadzieją własnych rodzin i parafii. Dom rodzinny jest często twórczym nośnikiem kultury głęboko zakorzenionej w środowisku rodzinnym, parafialnym, a także narodowym¹⁰

Obecna transformacja ustrojowa zezwala na otwieranie się rodziny ku wartościom społeczeństw zachodnich, przesiąkniętych ideami liberalnego humanizmu i moralnego permissywizmu. One, niestety, osłabiają mechanizmy oporu i selekcji środków społecznego przekazu, które upowszechniają niechrześcijańskie wzory zachowań. Ma to też negatywny wpływ na kształtowanie uwarunkowań środowiska rodzinnego niezbędnego w procesie pełnego wychowania młodego pokolenia.

Zjawiska pozytywne, jakie dają się zauważyć we współczesnej rodzinie polskiej, są w dużej mierze owocem oddziaływania Kościoła i tych instytucji społecznych, które krzewią wartości chrześcijańskie. Są one także wynikiem samoobrony rodziny przed siłami zmierzającymi do jej zniewolenia ideologicznego, kulturowego i ekonomicznego¹¹.

Istnieje przekonanie, że Polacy nadal stawiają udane życie rodzinne na czele podstawowych wartości społecznych i narodowych. Mają świadomość, że zdrowa polska rodzina była zawsze ostoją i źródłem mocy dla narodu w trudnych okresach jego historii oraz kolebką dobrych powołań kapłańskich i zakonnych.

W polskiej rodzinie istnieje poczucie wolności osobowej. Wpływa to na wybór zawodu i stanu, a także partnerów do małżeństwa i kształtowanie relacji między rodzicami. Współczesna kultura domowa umożliwia młodym wybieranie dowolnej szkoły ponadgimnazjalnej, co ma niemalże wpływ na rozwijanie osobistych zainteresowań i naturalnych uzdolnień.

Ze wzrostem poczucia wolności wiąże się lepsza świadomość godności osoby ludzkiej. Wyraźnie wzrasta świadomość praw człowieka i osoby ludzkiej. Wzmacnia się pragnienie życia w wolności, sprawiedliwości i pokoju. Na fali tych tendencji rodzi się ruch, który w dużej mierze przyczynia się do kształtowania rodzinnego środowiska niezbędnego w procesie wychowania dzieci i młodzieży¹².

Pojawianie się korzystnych uwarunkowań domowych wpływa na pozytywne zmiany w stosunkach rodzinnych i między wspólnotami. Małżonkowie coraz częściej rozumieją, że muszą razem dźwigać wszystkie trudy życiowe związane z wychowaniem potomstwa. Zaciera się wyraźna granica podziału obowiązków domo-

¹⁰ M. Bula, *Rodzina środowiskiem pełnego rozwoju człowieka*, w: F. Adamski (red.), *Wychowanie w rodzinie*, Kraków 1991, s. 138.

¹¹ S. Gałkowski, *Rozwój i odpowiedzialność*, Lublin 2003, s. 18.

¹² T. Homa, *W drodze do podmiotowości społeczeństwa*, Kraków 2002, s. 31.

wych męża i żony. Udział ojców w wielu czynnościach uznawanych tradycyjnie za kobiece opiera się na poczuciu zwykłej powinności. Współcześnie w większym także stopniu występuje świadomość potrzeby zacieśniania więzów między rodzinami. Ma to przyczyniać się do niesienia wzajemnej pomocy duchowej i materialnej¹³.

W życiu rodzinnym musi istnieć zainteresowanie problematyką etyczną. Okazuje się, że kultura nastawiona na rozwój nauki i techniki, coraz szerszy i szybszy przekaz informacji, nie może wyeliminować z życia rodzinnego wielu pytań o charakterze etycznym, egzystencjalnym, filozoficznym, moralnym i religijnym, które także wzbogacają młodego człowieka. Stąd też w życiu domowym bardzo akcentuje się takie cechy, jak: wzajemna miłość, zrozumienie, komunikacja międzyosobowa, partnerski charakter, samorealizacja i przeżywanie satysfakcji szczęścia.

Rodzina katolicka, jeśli wytwarza właściwe środowisko wychowawcze dla młodego pokolenia, pozytywnie przyczynia się do rozwoju uwarunkowań formacyjnych. To w następstwie przygotowuje do niezbędnej pozycji młodych ludzi w otoczeniu bliższych i dalszych krewnych, a więc rodziców, rodzeństwa, wujostwa i dziadków.

2. POZYCJA ŚRODOWISKA DOMOWEGO

Młode pokolenie od wczesnych lat swego życia spełnia podstawowe obowiązki w domu rodzinnym. One ułatwiają mu adaptację we własnym środowisku i wprowadzają w coraz szersze tajniki najbliższego otoczenia. W ten sposób młodzi stopniowo zmieniają swoje pozycje rodzinne. W poszczególnych fazach swego rozwoju zdobywają też nowe role i uczą się odnoszenia do wszystkich domowników. Między nimi z konieczności wytwarza się wzajemna zależność. Z jednej strony nowe role określają coraz odpowiedzialniejszą pozycję społeczną, a z drugiej wpływają na kształtowanie się dorastającej osobowości¹⁴.

Zmiany ról i coraz to nowe zadania w domu rodzinnym nie pozostają bez wpływu na młode pokolenie. Młodzi w miarę dorastania czują się z każdym rokiem mocniejsi w roli córki czy syna. Obserwując ich sytuacje w rodzinie, można zauważyć systematyczny rozwój i stopniowe dojrzewanie.

W pierwszym okresie życia dzieci są całkowicie zależne od rodziców. Po latach stopniowo zdobywają swą dorosłość i niezależność emocjonalną, intelektualną i woliwną, a także finansową. Równolegle wzrasta odpowiedzialność za swe postępowanie, a więc wykonywane czyny. Jeśli w pierwszych latach życia kontakty

¹³J. Koziński, *Z Bogiem albo bez Boga*, Warszawa 1991, s. 13.

¹⁴S. Kunowski, *Wartości w procesie wychowania*, Kraków 2003, s. 47.

młodych ograniczają się do rodziców i najbliższych domowników, to potem rozszerzają się one do kręgu rówieśników i znajomych. Wielką w tym rolę odgrywa szkoła i parafia. W uczniowskim życiu liczba tych kontaktów stale się powiększa. Podobny proces będzie trwał przez całe ich dorosłe życie¹⁵.

Dom rodzinny stara się zaspokoić podstawowe potrzeby dzieci i młodzieży. W okresie szkoły podstawowej zakres tych potrzeb stale rośnie i dlatego z pomocą przychodzi szkoła oraz parafia. Tu przekazuje się wiedzę i zasady życia religijno-moralnego.

W okresie dojrzewania młode pokolenie wymaga dodatkowych zabiegów wychowawczych. Nie wystarcza mu autorytet rodziców ani nauczycieli. Młodzi potrzebują spotkań z rówieśnikami spoza środowiska domowego. W grupach koleżeńskich nie ma domowych obowiązków ani przejawu władzy rodzicielskiej. Tu czują się wolni, bo nie obowiązują żadne normy obyczajowości rodzinnej.

Z wiekiem to się zmienia, a zakres własnych decyzji ciągle wzrasta. Rośnie też autorytet w grupie domowników, szczególnie w odniesieniu do młodszego rodzeństwa. Pomaga w tym posiadanie większego zasobu wiedzy szkolnej i ogólnoludzkiej. To wszystko przechodzi transformację proporcjonalnie do wieku życia, zdobywanego wykształcenia i osiągniętej kultury¹⁶.

Wcześniej było odwrotnie. W dziedzinie „miłości i względów” najwyższą pozycję zajmowały dzieci w niemowlęctwie i okresie przedszkolnym. Posiadały wtedy szczególne prawo do uczuć rodzicielskich i pozostałych członków domu. Z latami potrzeby ich w tej dziedzinie zmieniały się, ponieważ wzbogacały się osobiste zainteresowania w zakresie otaczającego środowiska. W czasie dorastania u wszystkich pojawia się tendencja do osłabienia więzi emocjonalnej z rodziną, co pociąga za sobą także pomniejszenie pozycji we własnym domu. Z oczywistych powodów rodzice nie są z tego zadowoleni.

Młodzież dorastająca w kolejnych klasach i szkołach zdobywa prestiż w zakresie popularności. W wybranych grupach rówieśniczych szuka przyjaciół o podobnych zainteresowaniach, choć nie zawsze pozytywnych, gdyż te mogą łączyć się z początkowym paleniem papierosów, piciem alkoholu czy też zażywaniem narkotyków. Przebywając wiele lat w szkole, poszerza swą wiedzę ogólną i zawodową. To zaś niejednych zachęca do porównywania się z członkami własnej rodziny¹⁷.

W starszych klasach szkoły podstawowej i gimnazjalnej zakres zadań przeznaczonych dla młodego człowieka jest już znaczny. On jest na ogół świadomy swo-

¹⁵ M. Łobocki, *Wychowanie moralne w zarysie*, Kraków 2001, s. 58.

¹⁶ S. Kuczkowski, *Strategie wychowawcze*, Kraków 1985, s. 128.

¹⁷ K. Ostrowski, *Przygotowanie do życia w rodzinie*, Warszawa 1997, s. 67.

ich obowiązków w różnych środowiskach, w których przebywa. Dotyczy to domu, szkoły i parafii, a także grup rówieśniczych. W miarę upływu lat zadania te są coraz bardziej skomplikowane i odpowiedzialne. W efekcie prowadzą do całkowitej samodzielności w ich podejmowaniu i wykonywaniu. Przykładem może być samodzielne zapisywanie się na katechizację w szkołach ponadgimnazjalnych.

Rodzina jest pierwszą i podstawową wspólnotą, w której czyni się wiele, aby potomstwo poprawnie wykonywało swoje zadania. Odnosi się to również do praktyk religijnych. Tu rodzice muszą dawać przykład, gdyż same ich pouczenia nie wystarczają. Fundamentem wychowania religijno-moralnego jest świadectwo życia, a więc bezinteresowna miłość wszystkich domowników i praktyki wynikające z wiary w Boga¹⁸.

Dom stanowi taką wspólnotę społeczną, w której młode pokolenie otrzymuje wychowanie, kulturę i wiarę. Jest z domownikami spokrewnione, choć nie w jednakowym stopniu. Rodzina, mimo swej małej liczebności, jest skomplikowaną grupą o zdumiewającej różnorodności rozgrywających się w niej procesów. Do istotnie ważnych jej funkcji należy zaspokojenie potrzeb wszystkich domowników. Jest to możliwe przy wzmożonej troskliwości rodziców i stwarzaniu konkretnych sytuacji niezbędnych dla dorastającego pokolenia.

Od układu, w jakim młodzi wzrastają, zależy kierunek i właściwości ich rozwoju. Współcześnie twierdzi się, że wszystko, co składa się na egzystencję ludzką, może znaleźć wyjaśnienie w diagnozie sytuacji rodzinnej. Uzasadnienie tego poglądu wynika z faktu, że głównym środowiskiem człowieka w jego pierwszych latach jest dom rodzinny, a doświadczenia z tego okresu mają duży wpływ na dalszy przebieg jego rozwoju¹⁹.

Młode pokolenie szczególnie jest związane z matką, która stale daje mu poczucie bezpieczeństwa oraz wytwarza emocjonalną więź. Nie da mu tego wujostwo ani dziadkowie. Matka jest osobą niezastąpioną. Ona bezsprzecznie wpływa na cały rozwój dziecka. Wszelka rozłąka z matką stwarza w młodym wieku poczucie zagrożenia i rodzi frustrację. Środowisko własnego domu daje wiele możliwości dla zaspokojenia potrzeb bezpieczeństwa i miłości. Kształtuje też formy społecznego zachowania się i samodzielności. Jest też terenem pierwszych doświadczeń w kontaktach interpersonalnych. Ponadto, łagodzi powstające konflikty pomiędzy rodzeństwem i skłania do ich rozwiązywania metodą dialogową²⁰.

¹⁸ A. Pawlucki, *Osoba w pedagogice ciała*, Olsztyn 2002, s. 72.

¹⁹ B. Żurkowski (red.), *Pedagogika kultury – wychowanie do wyboru wartości*, Kraków 2003, s. 74.

²⁰ E. Mędrzycka, *Konflikty rodzinne*, Warszawa 1982, s. 98.

Dom rodzinny daje młodym określone zdrowie psychiczne i pozycję społeczną we własnym środowisku. Od tego jest uzależniony stosunek do krewnych i znajomych, a nawet szkoły i parafii. Kształtuje też model najbliższego sąsiedztwa. Od rodziny w dużym stopniu zależy, z kim młodzi będą się przyjaźnić i utrzymywać koleżeńskie stosunki, kogo mogą zaprosić do siebie i jak przeżywać wolny czas. W rodzinie skłóconej czy rozbitej na skutek małżeńskiego rozvodu dzieci i młodzież przeżywają poczucie krzywdy i są w stałym napięciu psychicznym. Wszyscy pragną spokoju i pogody ducha.

W rodzinie najczęściej matka tworzy klimat ciepła uczuciowego, natomiast ojciec kształtuje postawy młodych i podaje hierarchię wartości, ocen etycznych i obowiązującą dyscyplinę. Brak jednej z tych osób wyraźnie odbija się w wychowaniu. W przeciętnej rodzinie można zauważyć różne postawy wobec dzieci i młodzieży, a więc akceptacji i tolerancji, jawnego odtrącenia i obcości. Negatywne postawy nie dają młodym pewnej i stałej pozycji we własnej rodzinie. Nadmierna troskliwość przytłacza własne inicjatywy potomstwa, co wyraźnie opóźnia proces dojrzałości społecznej, wywołuje uzależnienie w każdej sytuacji i nie rozwija samodzielności na określonym poziomie rozwoju²¹.

Najlepiej jest, jeśli środowisko rodzinne akceptuje każde dziecko, a więc z jego cechami fizycznymi i psychicznymi. Ono posiadając swoją pozycję w domu, odczuwa, że jest kochane, a przez to ma możliwości dalszego rozwoju i zabezpieczenia swego bytu. Ważne są w tym więzi emocjonalne z rodzicami i pozostałymi krewnymi. Nie ma ich w takich domach, w których nadmiernie akcentuje się człowieka sukcesu, biznesu i menadżera. Tu często zapomina się o życiu rodzinnym, narodowym i religijności²².

W wyniku procesu urbanizacji i wyemigrowania części ludności wiejskiej do miast z ogromnymi blokami mieszkalnymi następuje zanik więzi sąsiedzkiej oraz wzrost anonimowości życia. Wiele młodych rodzin, zwłaszcza wielkomiejskich, żyje często w obcym dla siebie środowisku. W obliczu różnych trudności pozostają one samotne i bezradne. Stąd szybciej się załamują i częściej rozpadają. One też wyobcowują się z tradycji domowych, zwłaszcza w zakresie praktyk religijnych. Pozycja młodego pokolenia również się osłabia i sięga po inne wzory.

Niemalý wpływ na kondycję współczesnego pokolenia ma trudna sytuacja mieszkaniowa. W związku z tym zanika niekiedy pojęcie własnego, wspólnego domu. Brak mieszkania, przeżywanie pierwszych ważnych lat młodości w domach któregoś z dziadków lub pod okiem obcych ludzi wpływa hamująco i destrukcyjnie na tworzenie się młodej osobowości. Niekiedy nawet jest to powodem konfliktów

²¹ J. Rembowski, *Rodzina w świetle psychologii*, Warszawa 1978, s. 142.

²² M. Marczewski, *Pedagogika pastoralna*, Lublin 2003, s. 77.

z rodzicami. Sytuacja ta domaga się skutecznego wsparcia ze strony szkoły i parafii, zwłaszcza kiedy dzieci uczęszczają na katechizację²³.

Bardzo trudnym problemem rodzinnym i społecznym jest fakt bezrobocia. Ono najbardziej dokuczliwie odbija się na wychowywaniu młodego pokolenia. Pozostaje przyczyną rozłąk rodzicielskich, co wywiera niekorzystny wpływ na kształtowanie się życia w rodzinie. Wpływa to na obniżenie się dochodów i ogólnego poziomu ekonomicznego. Młodocianych zaś popycha do różnych uzależnień (np. alkoholizm, narkomania), kształtuje lub wzmacnia postawy aspołeczne, rozwija poczucie niskiej wartości samego siebie i obniża twórcze możliwości. Po dłuższym czasie trwania może stać się przyczyną dezintegracji ich osobowości.

W związku z ogólnymi przemianami społeczno-kulturowymi następują też nowe sytuacje w dotychczasowych zadaniach i funkcjach młodego pokolenia. Ulegają one osłabieniu. Znaczny procent młodych ludzi nie wywiązuje się zadowalająco z zadania miłości rodziców i traktowania rodziny jako miejsca tworzenia wspólnoty osób. Oni widzą, że w życiu rodzinnym wiele wysiłków podejmuje się w tym kierunku, aby „więcej mieć” niż „bardziej być”. Ekspozowanie w życiu rodzinnym celów materialnych, egoistycznych i hedonistycznych wpływa niekorzystnie na kształtowanie młodego charakteru. Prowadzi to w wielu przypadkach do ucieczki z domu i rezygnacji ze szkoły. Wprawdzie trwałość rodziny uznawana jest nadal za wielkie dobro, do którego się często dąży kosztem wielu wysiłków i wyrzeczeń, ale nie jest to objaw trwałości²⁴.

Wśród przyczyn wychowawczego zaniedbania w domu należy wymienić takie, jak: osłabienie wiary jako postawy miłości i wierności Bogu oraz współmałżonkowi, niedojrzałość osobowościowa domowników, alkoholizm ojców, zaniżenie odpowiedzialności moralnej za rodzinę, brak zdecydowanej woli i wysiłków w przewyciężaniu konfliktów domowych oraz pobłażliwość najbliższego otoczenia w zakresie wychowania dzieci i młodzieży²⁵.

W wielu rodzinach bywa lekceważona formacja religijno-moralna. Ujawnia się w nich wzrastająca tendencja do zajmowania obojętnych postaw wobec katechezy szkolnej i względem swej parafii. U wielu wzmacnia się lęk przed nowymi problemami rodzinnymi. Idealem pewnej części małżonków jest posiadanie tylko jednego dziecka. Wszystko to wypływa z braku zrozumienia misji, jaką Bóg wyznaczył małżonkom. Ponadto, różne środki masowego przekazu wspierają postawy antyrodzicielskie i to również negatywnie odbija się na normalnej prokreacji rodzinnej.

Z powyższego powodu w wielu rodzinach ulega osłabieniu funkcja wychowawcza. Pozycja młodego pokolenia nie jest tam stabilna. Z niepokojem obserwują

²³ K. Kiciński, *Młodzież wobec problemów polskiej demokracji*, Warszawa 2001, s. 80.

²⁴ S. Kawula i in. (red.), *Pedagogika społeczna w perspektywie europejskiej*, Olsztyn 2003, s. 78.

²⁵ K. Kiciński, *Młodzież wobec problemów polskiej demokracji*, dz. cyt., s. 80.

rodzice to, co jest pokazywane w mass mediach. Lansuje się tam przemoc, brutalność i siłę, a także wzory postępowania oparte na liberalizmie i relatywizmie. Napady i zabójstwa dokonywane przez młodocianych są wzorowane na filmach, które podkreślają znaczenie siły i przemocy fizycznej²⁶.

Także wydaje się, że istnieje zbyt mały udział rodziny w życiu parafii i Kościoła powszechnego. Jest to konsekwencja stopniowej laicyzacji i utraty poczucia współodpowiedzialności za absencję w praktykach religijnych. Objawem tego jest zanikanie tradycji związanej z obchodzeniem świąt kościelnych, rezygnacją ze wspólnego uczestnictwa we Mszy św. niedzielnej oraz rzadkie korzystanie z sakramentów świętych, a także słabe czytelnictwo katolickiej prasy i poważnych książek.

Wychowaniu młodego pokolenia nie sprzyja podważanie tradycyjnych zasad chrześcijańskiej moralności, podstawowych wartości ewangelicznych i rodzicielskiego autorytetu. Dorastające dzieci nie mają stabilnej pozycji w domu, ponieważ wiele się w nim zmienia. Pozytywną rolę w tym procesie odgrywa szkolna katecheza i parafialne duszpasterstwo, które czerpie inspiracje z nauczania Jana Pawła II i oficjalnego Magisterium Kościoła²⁷.

3. MOŻLIWOŚCI WYCHOWAWCZE DOMU RODZINNEGO

Dom rodzinny spełnia swe funkcje wychowawcze w sposób naturalny. Jest to zjawisko oczywiste dla każdego małżeństwa. W tej wspólnotcie domowej pojawiają się też funkcje religijno-moralne. Młodemu pokoleniu należy przekazać wiarę i wprowadzić go w praktyki religijne oraz ukazać mu podstawowe wartości wynikające z chrześcijańskiej moralności. Nie jest to łatwe zadanie dla rodziców, którzy pracują zawodowo z dala od domu. Na ogół praca wychowawcza w rodzinie ma wymiar wielopłaszczyznowy, bo jest związana z wiekiem dziecka, jego płcią, stanem zdrowia oraz wrodzonymi uzdolnieniami i zainteresowaniami.

Mówiąc o wychowaniu w domu rodzinnym, ma się na uwadze takie określenia, jak: świadome, spontaniczne, naturalne i profesjonalne. Nie porównuje się tych przymiotów ze sobą, bo każdy ma inny aspekt, który występuje w procesie wychowawczym²⁸. Rodzice mogą wychowywać w sposób naturalny i spontanicznie, profesjonalnie i świadomie. Każdy sposób jest dobry, jeśli przynosi oczekiwane efekty.

Mówiąc o wychowaniu w domu rodzinnym, niekiedy akcentuje się specyficzne aspekty. Kiedy mówi się np. o wychowaniu religijnym, musi być brana pod

²⁶ J. Śledzianowski, *Agresja a sumienie*, „Wychowawca” 9 (1994), s. 14.

²⁷ Jan Paweł II, *O zadaniach rodziny w świecie współczesnym – Familiaris consortio*, Rzym 1981.

²⁸ A. Robaczewski, *O cnotach i wychowaniu*, Lublin 1999, s. 81.

uwagę formacja moralna. Terminy te oznaczają aspekt szczególniejszego wkładu pedagogicznego i precyzują określone oczekiwania. Zadaniem domowego wychowania jest bezpieczne przeprowadzenie młodych ludzi przez różne czyhające niebezpieczeństwa, jak wczesne palenie czy picie alkoholu. Rodzice stają się przewodnikami w każdym okresie rozwojowym swoich dzieci – od dzieciństwa aż po okres dojrzałości.

Człowiek wychowany to ten, który rozwinął w sobie pewne pozytywne sprawności intelektualno-emocjonalne oraz wolitywne. Nie zawsze to się udaje. W rodzinach patologicznych jest zupełnie inaczej niż w normalnie żyjących. Są też różnice w domach katolickich i ateistycznych, bogatych i biednych. Istotę więc wychowania młodego pokolenia stanowi świadome stawanie się coraz lepszym człowiekiem²⁹.

W domowym wychowaniu dzieci i młodzieży wiele czasu poświęca się na sprawy socjalne. Chodzi o wprowadzenie młodych w zagadnienia związane z egzystencją rodziny, jej obyczajami, tradycją i kulturą. Podstawowym celem jest przekazanie rodzinnego dorobku z nadzieją, że zostanie to zachowane w następnym pokoleniu. Rodzice zabiegają o to, by dzieci doceniały ich wysiłek w tworzeniu i gromadzeniu dóbr materialnych i duchowych. Kultura rodzinnego domu jest dla potomnych najwyższym dobrem. Wyraża się ona również w wychowaniu młodego pokolenia.

Wychowanie domowe różni się od dyscypliny szkolnej. Rodzice patrzą na młodego człowieka jako na rozwijającą się osobę, która potrzebuje wsparcia w zaspokajaniu swoich potrzeb. Są one różne i przejawiają się na takich płaszczyznach, jak: biologiczna, psychiczna, społeczna, kulturowa i światopoglądowa. Skutecznie pomagać w tym mogą tylko rodzice i środowisko domowe. Szkoła i parafia dysponują innymi wartościami, które również są przydatne młodemu pokoleniu w realizowaniu określonych celów³⁰.

Dom rodzinny wytwarza wspólnotę, w której uczestniczą dzieci i młodzież poprzez podejmowanie różnych obowiązków. Domownicy korygują i oceniają ich osobisty wkład. Wychowanie rodzinne jest stosowną metodą prowadzenia młodych ku coraz doskonalszym formom życia. W całokształcie zabiegów wychowawczych chodzi o taki kierunek, który pobudza do świadomego przekształcania siebie ze stanu aktualnego na lepszy. Rodzina w tej pedagogii ma szczególny charakter i stwarza szerokie możliwości realizowania podejmowanych celów. Wynika to z potrzeb społecznych domu i naturalnego rozwoju wspólnoty. Największą troskę okazują w tym procesie rodzice, chociaż nie w każdym domu w stopniu wystarczającym.

²⁹ R. Rybicki, *Wprowadzenie do pedagogiki chrześcijańskiej*, Częstochowa 1997, s. 83.

³⁰ A. Szoltysek, *Filozofia wychowania*, Toruń 1998, s. 88.

Młode pokolenie domaga się w swym rozwoju określonych warunków. Głównie chodzi tu o miłość rodzicielską oraz zaspokojenie potrzeb bezpieczeństwa. Równocześnie oczekuje poważnego i całościowego wychowania, by mogło w nadchodzącej przyszłości podjąć w sposób odpowiedzialny czekające go obowiązki. Możliwości wychowawcze w rodzinie są znaczne. Sprzyja temu dobry układ emocjonalny pomiędzy rodzicami i pozostałymi domownikami. Każdy w swoim zakresie partycypuje w edukowaniu młodszych³¹.

W domowym wychowaniu nie starczy okazyjne spotkanie się z rodzicami, ale konieczne jest ich uczestnictwo w życiu własnych dzieci, poznawanie problemów, zainteresowań i podstawowych potrzeb. W takim zadaniu mogą też uczestniczyć pozostali domownicy, każdy proporcjonalnie do możliwości. Dom rodzinny jest podmiotem wychowującym i dlatego z całą konsekwencją może domagać się podporządkowania tych, którzy dorastają. Tam, gdzie wzajemny układ nie budzi zastrzeżeń, proces wychowania przebiega spokojnie i nie nastrocza żadnych trudności.

Młode pokolenie pragnie częstych kontaktów z rodzicami i we wszystkich dla niego istotnych sprawach. Nie zawsze są one spełniane z różnych przyczyn, najczęściej z powodu przedłużającej się pracy zawodowej. Środowisko domowe dostarcza młodym podstawowych informacji w zakresie samowychowania. Sposoby mogą być różne, ale zawsze mają prowadzić do podstawowego celu – przemiany na lepsze. Jest to ważna funkcja dorosłych domowników, bo dotyczy istotnych zadań w edukacji. Z powyższego powodu nie może być niczym innym zastępowana, ponieważ chodzi nie tylko o względy rodzinne, ale również społeczne³².

Na funkcję wychowawczą w domu rodzinnym składa się wiele elementów. Do głównych można zaliczyć doradzanie, zachęcanie, odradzanie czy zakazywanie. Wszystkie prowadzą do wyrobienia w młodym człowieku postawy samodzielności i odpowiedzialności w podejmowaniu obowiązków. Bardzo ważne są tu mądre rady rodziców posiadających życiowe doświadczenie. Życzliwość ich oraz powaga zawsze odgrywają zasadnicze znaczenie w procesie wychowawczym.

Powodzenie wychowawcze w głównej mierze zależy od posiadanego autorytetu, który opiera się na potrójnym fundamencie:

- na prawie, które zobowiązuje rodziców do nadzorowania dziecka, aby przestrzegało domowe wymagania,
- na mocy, którą rodzice posiadają z racji dysponowania środkami zapobiegawczymi,
- na kompetencji, którą rodzice nabyli wskutek posiadanej życiowej mądrości³³.

Rodzice, którzy widzą efekt swego wychowania w postaci dobrych osiągnięć w szkole i na katechezie oraz pochwały w parafii za poprawnie spełniane praktyki

³¹ J. Tarnowski, *Jak wychowywać?*, Warszawa 1993, s. 92.

³² A. Urbaniak, *Wspólna troska*, Poznań 1999, s. 97.

religijne, mogą przeżywać satysfakcję i w dalszym ciągu w tym kierunku pracować, a nawet doradzać innym. Właściwe kształtowanie charakteru, a potem osobowości, daje dobre rezultaty i stwarza korzystne prognozy na przyszłość, a więc w wieku dojrzałym. We wszelkich formacjach młodego pokolenia konieczny jest autorytet lidera, czyli matki i ojca w określonym domu rodzinnym. Jest to konieczne w okresie dojrzewania, kiedy z jednej strony młodzi zarzucają dotychczasowe zasady postępowania, a z drugiej szukają nowych form uznawanych już za swoje. Proces ten jest powolny i wymaga znacznego czasu. Dotyczy to również przeżyć religijnych i zasad moralnego postępowania³⁴.

W wychowaniu młodego pokolenia znaczną rolę odgrywa zasobność materialna rodziców. Nie znaczy to, że im rodzice są bogatsi, tym lepiej wychowują, a biedni czynią to gorzej. Niekiedy jest odwrotnie. Jednak środki materialne ułatwiają w nauce, poznawaniu kultury, spełnianiu praktyk religijnych i przestrzeganiu określonych standardów życia codziennego. Dzieci i młodzież z rodzin zasobniejszych mają większe możliwości rozwijania własnych zainteresowań i uzdolnień. Osiąganie pozytywnych wyników rodzi zadowolenie, poczucie samodzielności i sprzyja w wyborze zawodu. Młodzi nie lubią, gdy ich ktoś upokarza albo ogranicza osobistą wolność.

Rodzice muszą poznawać swe dzieci przez cały okres ich dorastania, gdyż w pewnym wieku stają się one zagadką wychowawczą. Wiąże się z tym zapoznanie się z kolegami, odkrywanie nowego środowiska pozaszkolnego i panującej tam subkultury, która zachęca do wczesnego palenia papierosów, picia alkoholu i zażywania różnych środków poniżających godność ludzką. W każdej sytuacji domowej, kiedy budzą się pewne niepokoje wychowawcze, wymagana jest szczerłość, chęć wysłuchania strony przeciwnej i szukanie porozumienia dla rozwiązania problemu. Wszyscy domownicy są zobowiązani do tworzenia właściwej atmosfery sprzyjającej wychowaniu młodego pokolenia. Żaden odgórny sprzeciw rodzicielski nie przyczynia się do kształtowania ideału u dzieci i młodzieży³⁵.

W domowym wychowaniu młodego pokolenia uczestniczy najczęściej kilka osób. Nie zawsze ich oddziaływanie jest świadome, gdyż wiele czynności wykonują mimo woli. Mogą to być słowa, a czasem czyny. Niekiedy cała postawa starszego człowieka ma wartość wychowawczą. Tego rodzaju oddziaływanie może przebiegać na różnych poziomach świadomości i bez specjalnych intencji wpływania na kogoś. Temu wszystkiemu przyglądają się młodzi, niekiedy na ten temat rozmawiają ze sobą lub starszymi, pochwalają albo krytykują. Niektóre postawy

³³ A. Wróbel, *Autorytet i wychowanie*, Łódź 2004, s. 2.

³⁴ W. Zaczyński, *Praca badawcza nauczyciela*, Warszawa 1991, s. 18.

³⁵ J. Kostkiewicz (red.), *Wprowadzenie do pedagogiki ogólnej*, Stalowa Wola 1999, s. 102.

młodzi akceptują i pragną w tym naśladować dorosłych. W świadomym wychowaniu potrzebne są określone metody, by nie popełniać błędów, z których należałoby się potem wycofać. Domu rodzinnego nie da się zastąpić żadną wspólnotą, podobnie jest z rodzicami. Każda adopcja jest pożyteczna, ale nie równa domowej wspólnocie rodzinnej, w której przebywa matka i ojciec³⁶.

Dom rodzinny przekazuje dziedzictwo kulturowe młodemu pokoleniu, kształtuje nawyki i przyzwyczajenia, uczy umiejętności współdziałania i dzielenia się, przygotowuje do samodzielnego życia, przekazuje normy moralne, zaspokaja potrzeby i sprawuje kontrolę nad codziennym postępowaniem. Tak rozumiana rodzina przedłuża swą ciągłość egzystencjalną i rodowe tradycje. Tylko ona zapewnia bezpieczeństwo i poprawność wychowania, chociaż są w tym wyjątki. Może też skutecznie przeciwdziałać niekorzystnym zjawiskom zarówno w okresie wczesnoszkolnym, jak i w czasie dojrzewania, kiedy wzrasta krytycyzm, poszukiwanie swego miejsca w życiu, a jednocześnie zaznacza się silne oddziaływanie grup rówieśniczych³⁷.

W szkole młodzieży zdobywają książkową wiedzę, która jest konieczna w promocji do wyższych klas. W domu rodzinnym jest bardziej praktycznie, bo rodzice dzielą się własnym doświadczeniem i dlatego doradzają lub przestrzegają. Wszystko to ma służyć dobremu przygotowaniu się do codziennego życia, ułatwianiu kontaktów z innymi ludźmi i kształtowania równowagi emocjonalnej w towarzystwie. Dom daje odporność na trudne sytuacje i zapobiega frustracjom. Pomnaża też szczęście całej rodzinnej wspólnoty.

ZAKOŃCZENIE

W domu rodzinnym głównymi wychowawcami są rodzice. Oni mają pamiętać, że zawarty przez nich sakrament nie jest jakimś dodatkiem w ich życiu wynikającym z tradycji, ale żywym znakiem bliskości Boga oraz zobowiązaniem do przyjęcia i wychowania potomstwa. Wzajemnej ich miłości towarzyszy łaska Pana, z którą wiąże się nadzieja, że w trudach wychowawczych nie będą sami. Bóg wspiera każdą rodzinę, jeśli tylko ona o to prosi.

Potomstwo przyjęte przez rodziców z radością nie jest ciężarem życiowym ani przeszkodą w pomnażaniu domowego szczęścia. Ono przyczynia się do wytwarzania coraz bogatszego środowiska domowego pomnażającego wzajemną miłość. Potomstwo częstokroć chroni przed groźbą rozpadu małżeństwa i wewnętrznego załamania. Dar rodzicielstwa u małżonków jest największą nagrodą za okazywaną

³⁶ L. Giussani, *Wychowanie człowieka otwartego*, Kielce 2001, s. 102.

³⁷ A. Rynio i in. (red.), *W trosce o integralne wychowanie*, Lublin 2003, s. 106.

sobie miłość. Potomstwo przyczynia się do przedłużenia rodziny, stwarza lepszą nadzieję dla narodu i rozwoju Kościoła.

Dom rodzinny dla swego normalnego funkcjonowania musi posiadać sprzyjające warunki. Ważne jest wyposażenie mieszkania, zapewnienie pracy przy godziwych zarobkach i atmosfera miłości, która młodemu pokoleniu daje bezpieczeństwo w normalnym rozwoju. W katolickim domu rodzice przekazują wiarę i uczą praktyk religijnych, zapewniają poprawną moralność zgodną z duchem Dekalogu i Ewangelii.

Dla rozwoju młodego pokolenia ważna jest szkoła i przynależność do parafii, ale najistotniejsze pozostaje środowisko domowe. Tu rodzice są pedagogami, a pozostali domownicy współwychowawcami, dlatego kształtowanie młodego pokolenia przebiega w spokoju i życzliwości. W tym środowisku dzieci uczą się sztuki życia, a młodzież dorastająca sposobu bycia z innymi. Choć z czasem młodzi opuszczają dom rodzinny, jednak wspominają go do końca swej ziemskiej egzystencji.

Możliwości wychowawcze w domu rodzinnym są różne. Najskuteczniej taki proces przebiega tam, gdzie oboje rodzice w równym stopniu o to zabiegają. Brak choćby tylko jednego współmałżonka odbija się na skutkach wychowawczych, które mogą być mniej pomyślne. Młode pokolenie potrzebuje wsparcia zarówno matki, jak i ojca, a nawet pozostałych domowników. Każdy w jakimś stopniu przyczynia się do wzbogacenia domowego środowiska, szczególnie pod względem wychowawczym.

Zusammenfassung

Family house is for children and youth the best educational environment. This house consists with parents, the most often with the sacrament of marriage, as well as grandfathers, the uncles and other relatives.

Wanting in this circumstances correctly to bring up rising generation, suitable conditioning have to appear in the family house. It is then the basis of correct formation.

Home atmosphere cannot be replaced by nothing, because parents' love is in children and youth's educational process the basis of every success. Therefore every family house has the greatest educational possibilities, though not in the same level. Some conditions have to be fulfilled here to make possible use the basic protective and educational functions. Each member of family contributes, though not in the same degree, to rising generation and to enrichment of home circumstance, in which all grow up.